



Magiczny
Kraków

22. Tydzień Kina Hiszpańskiego w Kinie Pod Baranami

2024-03-21

Filmowa podróż przez Półwysep Iberyjski - od stołecznego Madrytu przez Galicję i Kraj Basków aż po Katalonię i Andaluzję. 22. Tydzień Kina Hiszpańskiego trwa w Kinie Pod Baranami. W programie przekrój współczesnej hiszpańskiej kinematografii: rozrywkowe filmy gatunkowe, kameralne dramaty i subtelne kino artystyczne. Przegląd kończy się dziś, 21 marca.

Organizowany już po raz 22. **Tydzień Kina Hiszpańskiego** to jedyne w Polsce wydarzenie poświęcone wyłącznie kinematografii Hiszpanii. To święto kina dla widzów zakochanych w słońcu, podróżach i południowym stylu życia. W ramach przeglądu można zobaczyć najgłośniejsze i najbardziej intrygujące hiszpańskie filmy - większość z nich nie była pokazywana wcześniej w Polsce.

Każde społeczeństwo ulega zmianom. Impulsem do przemian mogą być zbuntowane jednostki, walczące o szacunek i swoje prawa - tak, jak bohaterowie osadzonego w latach 70. filmu **„Miłość i rewolucja” Alejandro Marína**. Indywidualny wymiar społecznych przemian oddaje komedia **„Mężczyzna nowoczesny” Paz Jiménez**, w której konserwatywny urzędnik skarbowy rozpoczyna pracę w postępowym urzędzie do spraw równości. Wyzwolenie się z konwenansów, narzucanych przez lata przez opresyjne systemy i instytucje portretuje ciepły film **„To jest ciało moje” Patricii Ortegi**, który przygląda się seksualności osób dojrzałych. W roli głównej wystąpiła Kiti Manver - gwiazda hiszpańskiego kina.

W kameralnym, przypominającym dokument filmie **„Niebieska gwiazda”** (reż. **Javier Macipe**) muzyk rockowy przemierza Amerykę Łacińską w poszukiwaniu szczęścia i inspiracji. To egzystencjalne zagubienie artysty dzieli z Isaíasem, bohaterem komediodramatu **„Życie nie jest proste” Félix Viscarreta**. Ten niegdyś obiecujący architekt codziennie czuje, że nie jest tam, gdzie być powinien, a życie przecieka mu przez palce. Pełna wewnętrznych rozterek jest także Irene, która w dramacie **„Góry do pokonania” Eleny Trapé** wyrusza do malowniczego miasteczka w katalońskich Pirenejach, by odnaleźć spokój i poczucie bezpieczeństwa po niedawnym rozstaniu.

Pięć kobiet na różnych etapach życia i dom na idyllicznej hiszpańskiej prowincji. Debiutancki film aktorki **Itsaso Arany „Dziewczyny mają się dobrze”** to wspaniały zapis budzącej się kobiecej solidarności. Wspólnota kobiecych bohaterek melodramatu **„Cytrynowy chleb z makiem” Benito Zambrano** rodzi się w bólach. Utrudnia ją rodzinna tajemnica i różnice charakterów, które mogą zostać pokonane za sprawą starej piekarni, pachnącej świeżym ciastem. Wiele dzieli także dwie pochodzące z Chin dziewczynki, które w filmie **„Chinki”** (reż. **Arantxa Echevarria**) spotykają się w jednej szkole na rozpoczęciu roku. Nominowana do czterech nagród Goya produkcja przygląda się trudnościom, z jakimi zmagają się dzieci żyjące w wielokulturowym społeczeństwie.

Lekkie, zabawne, kolorowe, ale często podszyte gorzkimi refleksjami o nas samych. Hiszpańskie komedie to wyraziści bohaterowie, przewrotne historie i dużo świetnego humoru. Ultranowoczesna, minimalistyczna restauracja w Bilbao kontra kucharz z przeszłości, tkwiący myślami w latach 90. To przepis na katastrofę, o której opowiada **„Życie na talerzu” Joaquína Mazóna** - kulinarna komedia, w której wystąpił znakomity baskijski aktor, **Karra Elejalde**. „Dobrymi chęciami piekło jest



**Magiczny
Kraków**

wybrukowane” – przypomina stare przysłowie. Nianie Milagros i Trini, bohaterki filmu **„Dobre maniery” Marty Díaz de Lope Díaz**, z całego serca chcą pomóc swoim skłóconym pracodawcom, ale ich działania będą miały niespodziewane konsekwencje. **„Drobna przysługa” Juany Macías** to prawdziwa gratka dla wielbicieli kryminałów. W tej złożonej historii, pełnej tajemnic i zaskakujących zwrotów akcji, za sznurki pociąga przebiegła opiekunka letniej rezydencji, która... niedawno odeszła na tamten świat.

Wszystkie filmy są wyświetlane w wersji oryginalnej z polskimi napisami (wybrane tytuły dodatkowo z angielskimi napisami).